

MIEJSKI SORT 2, Urodziny

Dzisiaj jest nasze święto, więc rozp* na maksa
Miejski Sorcik, więc zamiast świeczek odpalam bata
Gadka wciąż taka sama i zasady niezmiennie
Trzech muszkieterów na bicie daje ci serce

Dudek wpadł na ten pomysł, wtarabanił do Kłzy
Potem do mnie – zrobmy coś razem by się sny spełniły
Teraz leci to do was, leci to w dobrą stronę
Dla dobrych koleżków, co zaklaszczą w dłonie
W naszych oczach jest ogień, bo jesteśmy normalni
Znamy życie, z dani na dzień w doświadczenie bogaci
Ciężko z kapustą, każdy sobie jakoś radzi
To życie nie je bajka, z równowagi wyprowadzi
Mamy tu swoich braci, czytaj polski rap ekipa
Na koncertach, przy wódzie, zawsze cieszy się micha
Ziomek co u ciebie słyhać?
Jeszcze wszystko się ułoży
Urodziny, miejski sort, chcemy coś dobrego stworzyć

Kolejny album, kolejne wersy
Nikt nie jest drugi, nikt nie jest pierwszy
Poznajesz ten styl, już wiesz o czym mówimy
Miejski Sort – najlepszego na kolejne urodziny!
/2x